

Jerzy Wróblewski

O Lwa Tołstoja opowiadaniach dla dzieci

Studia Rossica Posnaniensia 15, 91-98

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JERZY WRÓBLEWSKI
Szczecin

O LWA TOLSTOJA OPOWIADANIACH DLA DZIECI

Do pedagogiki Tolstoj sięgał dwukrotnie. Pierwszy raz w latach sześćdziesiątych, w wyniku czego powstała szkoła w Jasnej Polanie, drugi — siedemdziesiątych w okresie poważnego kryzysu światopoglądowego i twórczego, który nastąpił bezpośrednio po napisaniu *Wojny i pokoju*. Wynikiem drugiego powrotu do pedagogiki były jego opowiadania dla dzieci, zebrane w książeczce *Abecadło* oraz w czterech *Rosyjskich książkach do czytania*.

Badacze twórczości przypisują zainteresowaniom pedagogicznym Tolstoja w latach siedemdziesiątych przede wszystkim względy taktyczne: chęć powrotu do współczesności (po *Wojnie i pokoju*) oraz manifestację swych postępowych poglądów (po krzywdzącym zaszeregowaniu go do apologetów „filozofii zastoju”)¹. Nie negując słuszności tych twierdzeń, zwrócimy jednak uwagę na tezę Borysa Ejchenbauma, który w swej pracy *Lew Tolstoj. Lata siedemdziesiąte* pisał:

Książka ta [*Abecadło* — J. W.] nie jest dziełem jedynie pedagogicznym, jest ona jednocześnie zbiorem szkiców i etiud literackich. Zajęcia pedagogiczne były dla Tolstoja, mimo wszystko, szczególną metodą rozwiązywania kolejnych zagadnień literackich [...]. Tolstoj pracuje nad *Abecadłem* nie tylko jako pedagog, lecz także jako pisarz, poszukujący nowych dróg².

Poszukiwania te nabrały dla Tolstoja szczególnej wagi, zakwestionował bowiem wartość współczesnej literatury rosyjskiej, w tym własnej powieści *Wojna i pokój*, którą określił jako „bzdurę wielomówną”³. Ten okres literatury, określanej przez pisarza jako puszkiniowski, stracił dla niego swą wartość,

¹ Takiego zdania są m. in. autorzy *Historii literatury rosyjskiej* pod red. M. Jakóbca, t. II, wyd. 2, Warszawa 1976, s. 330.

² Б. Эйхенбаум, *Лев Толстой. Семидесятые годы*, Ленинград 1974, s. 65.

³ Л. Н. Толстой, *Полное собрание сочинений (Юбилейное издание)*, t. 61, Москва 1953, s. 247.

„zapadł się pod ziemię”. Odrodzenie literatury rosyjskiej widzi Tolstoj w nawiązaniu do ludowości:

Zmieniłem metody pisania oraz język — pisał w liście do Strachowa, — lecz, powtarzam, nie dlatego, że wynioskowałem, że tak trzeba, lecz dlatego, że nawet Puszkina jest dla mnie śmieszny, nie mówiąc już o naszych elukubracjach, a język, którym posługuje się naród i który ma dźwięki dla wyrażenia wszystkiego, co chce wyrazić poeta — jest dla mnie miły. Język ten, oprócz tego — co uważam za najważniejsze — jest najlepszym regulatorem poetyckim. Jeśli chcesz powiedzieć coś zbędnego, pompatycznego, niezdrowego — język nie pozwoli, a nasz język literacki jest bez kości; jest tak rozpieszczony, że można pleść banialuki — wszystko będzie podobne do literatury”⁴.

Jak słusznie zauważa Ejehenbaum:

Tolstoj wyraźnie nie chce, aby jego zwrot ku ludowemu językowi i poezji został uznany za bezpośrednie naśladowanie poglądów słowianofilów lub narodników, chce udowodnić, że jego pogląd na „ludowość” nie ma nic wspólnego z ich poglądami. Twierdzi, że poglądy jego są wynikiem pisarskich, artystycznych poszukiwań [...]”⁵.

Wyrazem tego jest m. in. wypowiedź z cytowanego już listu do Strachowa:

„Nienawidzę [...] i obszezyny i braci Słowian za ich nienaturalność, [...] po prostu lubię to, co określone, jasne, piękne i umiarkowane, wszystko to odnajduję w ludowej poezji, języku i życiu, a odwrotnie w naszym”⁶.

Dlatego też bierze aktywny udział w dyskusjach wokół oświaty ludowej. Jest zagorzałym przeciwnikiem narzucania ludowi zdobyczy cywilizacji miejskiej — w tym kultury i nauki, ponieważ nie są one oparte na trwałych podstawach moralnych i religijnych.

Występuje więc jako zagorzały przeciwnik ukierunkowania rozwoju dziecka w trakcie kształcenia go w szkole.

Nie mam prawa — pisał — wpływać na jakikolwiek rozwój, ponieważ każdy rozwój wymaga pewnego ukierunkowania. Do szkoły ślą dzieci nie po to, aby je rozwijać w jakimkolwiek kierunku, lecz aby nauczyć je czytać i pisać. Możemy śmiało uczyć tego, co nie ma szkodliwego ukierunkowania. [...] W szkole ludowej dopuszczam tylko matematykę, ponieważ ucząc tych przedmiotów mogę unikać jakiegokolwiek ukierunkowania. Arytmetyka nie może mieć szkodliwego w sensie politycznym kierunku, tymczasem naucając historii i zoologii można wyrzucić szkodliwy wpływ moralny w zależności od materiału, którym się posługujemy”⁷.

Widząc poważne braki w literaturze dziecięcej, przystępuje do pracy nad opowiadaniem dla dzieci. W trakcie pracy nad *Abecadłem* Tolstoj zrywa z cywilizacją miejską, z inteligencją, z literaturą. Za swego sprzymierzeńca obiera chłopca rosyjskiego, ponieważ w jego języku i specyficznej, nieskażonej, naturalnej świadomości widzi możliwość odrodzenia się literatury rosyjskiej.

⁴ Ibid. s. 277 - 278.

⁵ Б. Эйхенбаум, op. cit., s. 71.

⁶ Л. Н. Толстой, op. cit., s. 277 - 278.

⁷ Ibid., t. 17, s. 598 - 599.

Opowiadania dla dzieci stają się wobec tego pierwszymi próbami tej „nowej literatury”.

Jej cechą charakterystyczną staje się „chłopskość”. Widoczne to jest już w tematyce opowiadań. Tematyka przeważającej części tych opowiadań nie wykracza poza wiejskie opłotki. Świat poza wsią rosyjską z jej przyziemnymi problemami jak gdyby nie istniał. Jedyne opowiadanie poświęcone miastu jest zatytułowane: *Opowieść chłopca, jak go nie wzięli do miasta*.

Należy przy tym podkreślić, że Tolstoj nie prezentuje w nich wsi z punktu widzenia inteligencji, odwrotnie — pisarz kreuje nie tylko wieś, lecz także i wiejski światopogląd. W ten sposób już nie jako publicysta, lecz jako pisarz podejmuje polemikę ze zwolennikami „oświecenia ludu” i ukierunkowania jego rozwoju. To dążenie do przedstawienia nieskażonej chłopskiej świadomości autor realizuje przez odpowiedni dobór opowiadaczy.

Są to w przeważającej mierze dzieci wiejskie, które z charakterystyczną dla siebie naiwnością i prostotą patrzą na otaczający ich świat. Przy tym brak jest jakiegokolwiek ingerencji autora, narzucania tak ukształtowanym narratorom swego formatu duchowego. Przykładem może być wymaginowany obraz miasta, jaki ukazał się chłopcu we śnie (*Opowieść chłopca, jak go nie wzięli do miasta*). Obraz ten nie ma charakteru ironii, nie został też sprostowany przez autora:

Я повернулся, заплакал и пошел в чулан. Плакал, плакал и заснул. И вижу я во сне, будто от нашей деревни небольшая дорожка к часовне, и вижу я — по этой дорожке идет багя. Я догнал его, и мы пошли с ним вместе в город. Иду я и вижу — впереди топится печка. Я говорю: „Багя, это город?” А он говорит: „Он самый”. Потом мы дошли до печки, и вижу я — там пекут калачи⁸.

Całkowicie solidaryzuje się ze światem wiejskim także narrator autorski. W wypowiedziach swych nie ujawnia on zależności od tradycji literackich i kulturowych wiążących jego „głos” ze światem cywilizacji miejsko-inteligencjonalnej.

W tym celu pomysły do swych opowiadań, bajek, legend, przypowieści autor czerpie z folkloru rosyjskiego i obcego, z Herodota, Plutarcha i Nestora, pomijając całkowicie współczesną literaturę zarówno rosyjską, jak i obcą. Pomija także historię ojczystą. Na tę właściwość *Abecadła* zwróciła uwagę krytyka współczesna. Tak np. recenzent „Wiestnika Jewropy” pisał: „A tymczasem chciałoby się pomówić o Nowogrodzie Wielkim, o najeździe Tatarów, o carze Iwanie Groźnym, o Mininie, o Piotrze Wielkim, o roku dwunastym, o Sewastopolu, o uwłaszczeniu chłopów, o sądzie przysięgłych”.

⁸ Л. Н. Толстой, *Собрание сочинений в четырнадцати томах*, т. 10, Москва 1952, s. 22. Pozostałe cytaty przytoczono z tego wydania, zaznaczając w nawiasach odpowiednie tomy i strony.

W niektórych jednak opowiadaniach Tołstoj wspomina o wydarzeniach historycznych:

На Кавказе тогда война была. (*Jewiec Kaukazu*)

Когда я уезжал с Кавказа, тогда еще там была война, и ночью опасно было ездить без конвоя. (*Bulka i wilk*)

Są to jedynie skąpe informacje, bez wyjaśniania podłoża historycznego wojny, bez odwoływania się do uczuć patriotycznych. Jak słusznie zauważył W. Szklowski, historia w *Abecadle* [...] jest nieruchoma, dzieje się gdzieś za polami i do pól się nie zbliża”⁹.

Kilka opowiadań poświęcił autor wybitnym jednostkom w dziejach Rosji: Jermakowi, Pugaczowowi, Piotrowi I. Należy jednak podkreślić, że jedynie w opowiadaniu *Jermak* autor przytacza stosunkowo dużo faktów o podboju Syberii przez atamana Jermaka, w pozostałych zaś postaci historyczne nie są związane z jakimkolwiek autentycznym wydarzeniem w dziejach Rosji. Są wprowadzone dla osiągnięcia zamierzeń dalekich od historyzmu. Tak więc w opowiadaniu o Pugaczowie chłopci ratują pańskie dziecko od niechybnej śmierci z rąk powstańców, a w opowiadaniu *Piotr I chłop* bohaterem jest właściwie chłop rosyjski z jego humorem i zaradnością życiową. Oba więc opowiadania prezentują nie tyle postaci historyczne, ile kondycję chłopów rosyjskiego.

Tak więc zarówno narrator autorski jak i narratorzy kreowani kształtują świat przedstawiony tak, aby jego odczytanie nie wprowadzało obcego chłopstwu rosyjskiemu ukierunkowania, lecz rozwijało jedynie zasady moralne, nie troszcząc się przy tym o kształcenie umysłu młodocianego czytelnika.

Propagowane więc są elementarne ogólnoludzkie zasady moralne, na przykład „nie oszukuj”:

Пропал у богатого купца кошелек с деньгами, и объявил купец, что было в кошельке две тысячи рублей, и обещал половину отдать тому, кто найдет деньги. Работник нашел кошелек и принес к купцу. Купцу жаль было отдать обещанную половину. Он придумал, что будто у него, кроме денег, в кошельке еще дорогой камень был, и говорит: „Я не отдам денег. В кошельке был дорогой камень. Отдай мне камень тогда отдам тысячу рублей”. Работник пошел к судье. Судья рассудил так. Он сказал купцу: „Ты говорил, что в кошельке было две тысячи рублей и еще камень дорогой. А в этом кошельке нет камня, значит кошелек этот не твой. Пускай же этот кошелек с деньгами останется у работника, пока их хозяин найдется, а ты объяви об совей пропаже, может она и найдется”. Купец не стал спорить и отдал работнику тысячу рублей (*Zgubił kupiec portfel z pieniędzmi*)

„Nie kłam:”

Мальчик стерег овец и будто увидел волка, стал звать: „Помогите, волк! волк!” Мужики прибежали и видят: неправда. Как сделал он так и два и три раза, случилось — и вправду набежал волк. Мальчик стал кричать: „Сюда, сюда, скорей, волк!” Мужики подумали, что

⁹ В. Шкловский, *Собрание сочинений в трех томах*, т. 2, Москва 1974, с. 363.

опять по-всегдашнему обманывает, — не послушали его. Волк видит, бояться нечего: на просторе перерезал все стадо (X, 23).

„Nie kradnij”: (np. *Chłop i ogórki*) itd.

Poważne zmiany zaszyły także w sposobie prezentacji zawartości ideowej. Jeśli w dotychczasowych utworach przeważały u Tolstoja abstrakcyjne spekulacje narratora, mające nierzadko charakter zakończonych traktatów filozoficznych, istniejących na równi ze światem przedstawionym, to w omawianym cyklu brak jest tego sposobu prezentacji myśli przewodniej utworu.

W utworach z *Abecadła* myśl przewodnią wyraża przede wszystkim układ zdarzeń w świecie przedstawionym. Oto np. słoń zabija okrutnego przewodnika, natomiast jest posłuszny wobec małego chłopca — syna owego przewodnika (*Słoń*). Opowiadanie ogranicza się tylko do tego zdarzenia, narrator nie komentuje, nie wprowadza umoralniających uogólnień. Inną metodę stosował w tym zakresie znany pedagog i twórca opowiadań dla dzieci K. Uszyński, który utwory swoje często zamykał umoralniającym uogólnieniem. Na przykład:

Идите-ка лучше, куда вас послали, и помните, что только тому приятно отдохнуть и поиграть, кто поработал и сделал все, что обязан был сделать.

Детям стало стыдно: они пошли в школу и хотя пришли поздно, но учились прилежно¹⁰.

Ten sposób prezentacji materiału, polegający na rezygnacji z natrętnego dydaktyzmu, Tolstoj stosuje, jak się wydaje, dlatego, że jego bohaterowie kierują się w swych postępowaniach instynktem i wyobraźnią, a nie rozumem i nabytymi wiadomościami. Człowiek prowadzący zdrowy, naturalny tryb życia już od dziecka ma według autora właściwe instynkty: instynkt samozachowawczy (*Dziewczynka i grzyby*), jest zdolny do poświęcenia (*Pożar, Kotek*), wnikliwej obserwacji (*Jedwabnik*).

Narzucanie dziecku pewnych wzorców postępowania jest według Tolstoja zbyt ciężkie, dziecko bowiem to nie tabula rasa, lecz człowiek, który już w czasie zabaw wykształcił zdolności myślowe, jego więc możliwości percepcyjne są wystarczające, aby właściwie odczytać sens odpowiednio podanego utworu literackiego. Dlatego też życie kreowane w opowiadaniach jest proste, nie ma w nim nic nadzwyczajnego, jak w życiu każdej rodziny chłopskiej. Zdarzają się także tragedie, lecz są one utrzymane w atmosferze zwyczajnego toku życia, nie są dobierane jako temat do rozważań natury ogólniejszej.

Tak więc często występują opisy śmierci, cierpień, głodu. Autor przy tym nie chroni swych młodych czytelników przed okrutną prawdą. Przykładem może być opowieść o ciężkim losie żołnierki, o jej dziecku umierającym w cierpieniach, o głodzie całej jej rodziny (*Życie żołnierki*). Wszystkie te zdarzenia spokojnie i beznamiętnie relacjonuje chłopak wiejski, syn owej żołnierki:

¹⁰ *Хрестоматия по детской литературе*. Составили М. К. Боголюбская, А. Л. Табенкина, wyd. 5, Москва 1965, s. 163.

Один раз ночью я проснулся и слышу — мать плачет. Бабушка встала и говорит: „Что ты, Христос с тобой!” Мать говорит: „Мальчик помер”. Бабушка зажгла огонь, обмыла мальчика, надела чистую рубашечку, подпоясала и положила под святые. Когда рассвело, бабушка вышла из избы и привела дядю Нефеда. Дядя принес две старенькие тесинки и стал делать гробик. Сделал маленькое домовище и положил мальчика туда. Потом мать села к гробику и тонким голосом стала причитать и завывала. Потом дядя Нефед взял гробик под мышку и понес хоронить (X, 97).

Przy tego rodzaju opisach autor nie waha się wprowadzać dosadnych określeń, pisząc np. o zabójstwie kupca używa określenia „запезать” (*Bóg sprawiedliwy, lecz nie rychliwy*).

Należy zaznaczyć, że opisując głód, nędzę, poniżenie autor unika postawy demaskatorskiej. Prawie wszystkie opowiadania prześląknięte są ideą uległości, wiarą w przypadek, fatalizm. Skrajna nędza może być przerwana niespodziewanym powrotem gospodarza ze służby wojskowej, na dodatek z okazałą sumą pieniędzy (*Życie żołnierki*), lub kupnem krowy za pieniądze zarobione w okolicznym majątku itd.

Przejęcie przez autora światopoglądu chłopskiego widoczne jest także w warstwie językowej, stylistycznej. O mozolnej pracy nad wyrobieniem nowych zasad stylistycznych świadczy korespondencja i dzienniki pisarza z tego okresu. „[...] praca nad językiem jest potworna — pisał w liście do Aleksandry Andriejewny Tolstojówny — trzeba aby wszystko było piękne, zwięzłe i proste, a najważniejsze — wyraźne”¹¹. Są to zasady, które w cytowanej wcześniej wypowiedzi przypisywał językowi ludu rosyjskiego.

Tak więc praca nad językiem idzie w kierunku osiągnięcia jasności i prostoty, rezygnacji z rozbudowanych zdań, które stają się zwięzłe i proste. Ilustracją zmian, jakie zaszły w stylu pisarza, może być przytoczony niżej opis odjazdu relacjonowany przez narratorów autorskich w *Dzieciństwie* (1852) i opowiadaniu z *Trzeciej rosyjskiej książki do czytania* pt. *Bulka i wilk* (1875).

Вошел Фока и точно тем же голосом, которым он докладывал „кушать готово”, остановившись у притолки, сказал: „Лошади готовы”. Я заметил, что *татап* вздрогнула и побледнела при этом известии, как будто оно было для нее неожиданно.

Фоке приказано было затворить все двери в комнате. Меня все это очень забавляло, „как будто все спрятались от кого-нибудь”.

Когда все сели, Фока тоже присел на кончике стула; но только что он это сделал, дверь скрипнула, и все оглянулись. В комнату торопливо вошла Наталья Савишина и, не поднимая глаз, приютилась около двери на доном стуле с Фокой (*Dzieciństwo*, 1, 41-42)

Когда я уезжал с Кавказа, тогда еще там была война, и ночью опасно было ездить без конвоя.

Я хотел выехать как можно раньше утром и для этого не ложился спать.

Мой приятель пришел провожать меня, и мы сидели весь вечер и ночь на улице станицы перед моей хатой.

Была месячная почь с туманом, и было так светло, что читать можно, хоть месяца и не видно было (*Bulka i wilk*, X, 106).

¹¹ Л. Н. Толстой, *Полное собрание сочинений*, оп. zit., t. 61, s. 283.

Tak więc w okresie pracy nad *Abecadłem* Tolstoj mimowolnie zbliża się do zasad krytykowanej przez niego prozy Puszkina¹².

Oprócz jasności i prostoty języka autor *Abecadła* rezygnuje z rozbudowanego psychologizmu, upodobania do szczegółów, nadmiernej ingerencji narratora, koncentrując uwagę na przebiegu zdarzeń, na fabule. A oto przykład takiej „nagiej”¹³ prozy Tolstoja:

Служил на Кавказе офицером один барин. Звали его Жилин. Пришло ему раз письмо из дома. Пишет ему старуха мать (*Jeniec Kaukazu* X, 151).

Za wzór swego pisarstwa uznaje Tolstoj właśnie opowiadania *Jeniec Kaukazu*. „Jest to wzór tych zasad i języka — stwierdza pisarz — według których piszę i będę pisał dla dorosłych”¹⁴.

A zatem praca Tolstoja nad opowiadaniem dla dzieci nie była posunięciem koniunkturalnym czy ucieczką od „wielkiej” literatury. Była to wyteżona praca, w wyniku której zaszły poważne zmiany w późniejszej twórczości i działalności społecznej pisarza.

ЕЖИ ВРУБЛЕВСКИ

О РАССКАЗАХ ДЛЯ ДЕТЕЙ ЛЬВА ТОЛСТОГО

Резюме

В статье рассматривается творчество для детей Л. Толстого. В центре внимания — творческие поиски писателя в период кризиса, наступившего после написания *Войны и мира*. Критически оценивая свое творчество и всю русскую литературу „пушкинского периода”, Толстой обращается к фольклору, к народности, видя в этом единственный путь обновления русской литературы.

Рассказы для детей являются первым литературным опытом этой „новой” литературы. В рассказах этих Толстой отказывается от психологизма, от использования деталей, от чрезмерного авторского вмешательства в повествование, концентрируя внимание на развитии событий, на фабуле.

¹² Jak wiadomo, w czasie pracy nad *Anną Kareniną* Tolstoj już świadomie nawiązywał do zasad prozy Puszkina.

¹³ Terminem tym określił Tolstoj prozę Puszkina. op. cit., t. 61, s. 278.

¹⁴ Л. Н. Толстой, *Полное собрание сочинений*, op. cit., t. 61, s. 278.

ON LEO TOLSTOY'S STORIES FOR CHILDREN

by

JERZY WRÓBLEWSKI

Summ ary

In the article the author discusses Leo Tolstoy's works for children of the seventies. Particular attention was paid to the creative investigations of the writer in the period of crisis which came after he wrote *War and Peace*. Evaluating critically his hitherto literary activity and Russian literature of the "Pushkin" period. Tolstoy turns to the Russian folklore, to the popular character of literary works. It is because here he sees the possibility of the revival of Russian literature. Stories for children become therefore the first attempts of this "new literature". In these stories Tolstoy abandons the expanded psychologism, liking of details, excessive interference of the narrator, concentrated attention to the course of events, to the plot.